



Wicemarszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
JERZY WENDERLICH

Warszawa, 25 lipca 2012 r.

Pan
Andrzej Seremet
Prokurator Generalny

Szanowny Panie Prokuratorze,

14 lipca 2012 roku odbyłem we wsi Łatanice w woj. świętokrzyskim spotkanie z rolnikami z trzech powiatów: buskiego, kazimierskiego i pińczowskiego. Spotkanie zdominowane zostało przez tzw. aferę ogórkową.

Otóż w ubiegłym roku w Polsce i na terenie Europy bakteria e-coli zniszczyła zbiory warzyw, w tym ogórków. Na odszkodowania w związku z kryzysem na rynku warzyw i owoców Unia Europejska przeznaczyła 227 mln Euro. Polsce przypadło z tej kwoty 46,4 mln Euro. Organizację wypłat odszkodowań powierzono Agencji Rynku Rolnego.

Według powszechnej opinii rolników obecnych na wspomnianym spotkaniu doszło przy tej okazji do wielu nieprawidłowości w działaniu ARR. Dotyczą one sfery informacji, samego procesu organizacyjnego, jak i niejasnych kryteriów przyznawania odszkodowań mimo precyzyjnych rozporządzeń unijnych w tej sprawie. Moi rozmówcy zwracali uwagę, iż ARR przyjęła wewnętrzną instrukcję niezgodną z rozporządzeniem UE, w wyniku czego kilka tysięcy rolników w całym kraju pozbawionych zostało możliwości złożenia wniosków. Podejrzenia budzi fakt, że od części rolników wnioski przyjęto, od części nie. W samym województwie świętokrzyskim odszkodowania otrzymało 1300 rolników, natomiast 2700 spośród ok. 3500,

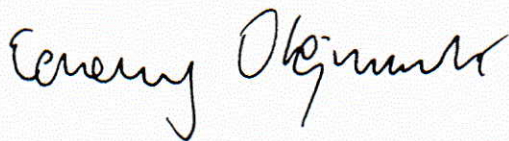
którzy wniosków nie byli w stanie złożyć lub nie zostały one przyjęte wystąpiło ze skargami na działalność ARR do Komisji Wspólnot Europejskich.

Na liczne petycje, skargi i protesty ARR i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie reagują. Co więcej – w odpowiedzi na wnioski rolników o przedstawienie listy osób, którym odszkodowania przyznano – listę tę utajniono. Budzi to zdumienie wobec faktu, iż środki pomocowe mają charakter publiczny, zatem ich podział powinien być całkowicie transparentny. Rodzi też powszechne podejrzenie rolników, że odszkodowania przyznawano nie tak, jak powinno to się odbywać, a kryteria, jakie stosowano mogły być dowolne.

Informacji szczegółowych od rolników przekazać nie mogę, bowiem nie mam możliwości osobistego ich potwierdzenia. Załączam jednak informację jaką otrzymałem od pełnomocnika rolników producentów ogórka gruntowego, pani Ireny Romanowskiej.

Na wspomnianym spotkaniu zobowiązałem się, że zwrócę się w tej sprawie do Pana Prokuratora Generalnego z wnioskiem i prośbą o jej zbadanie, co niniejszym czynię wraz z posłem na Sejm Cezarym Olejniczakiem, żywotnie zainteresowanym problemami rolników i wsi.

Cezary Olejniczak
poseł na Sejm RP



Jerzy Wenderlich
poseł na Sejm RP
wicemarszałek Sejmu

